

POSTANOWIENIE

Dnia 5 sierpnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z odwołania V. Spółki z o.o. z siedzibą w R.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Rybniku
z udziałem zainteresowanego G. A.
o wymiar składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, Fundusz P. i Fundusz
G. i Fundusz E.,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 sierpnia 2015 r.,
zażalenia V. Spółki z o.o. z siedzibą w R. na postanowienie Sądu Apelacyjnego w
Katowicach
z dnia 23 grudnia 2014 r., sygn. akt III AUa 1492/14,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Katowicach postanowieniem z 23 grudnia 2014 r. odrzucił skargę kasacyjną V. Spółki z o.o. z siedzibą w R. od wyroku tego Sądu z 18 września 2014 r., III AUa 1492/14, oddalającego apelację odwołującej się Spółki oraz zainteresowanego G. A. od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku z 7 kwietnia 2014 r., IX U 2135/13, wydanego w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Rybniku o wymiar

składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz P., Fundusz G. i Fundusz E.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Apelacyjny stwierdził, że skarga kasacyjna podlegała odrzuceniu, ponieważ została wniesiona z uchybieniem ustawowego terminu przewidzianego w art. 398⁵ § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, skargę kasacyjną wnosi się do sądu, który wydał zaskarżone orzeczenie, w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia odpisu orzeczenia z uzasadnieniem. W rozpoznawanej sprawie odpis wyroku z uzasadnieniem został skutecznie doręczony „do rąk własnych” pełnomocnika skarżącej Spółki 15 października 2014 r., co jednoznacznie wynika z potwierdzenia odbioru odpisu wyroku z uzasadnieniem (k. 238), a nie 16 października 2014 r., jak twierdzi pełnomocnik Spółki. Termin do wniesienia skargi kasacyjnej upływał zatem 15 grudnia 2014 r., ponieważ według art. 112 k.c., stosowanego na podstawie art. 165 § 1 k.p.c., termin oznaczony w miesiącach kończy się z upływem dnia, który datą odpowiada początkowemu dniowi terminu. Tymczasem pełnomocnik Spółki wniósł skargę kasacyjną „za pośrednictwem Urzędu Pocztowego w Warszawie” 16 grudnia 2014 r., czyli jeden dzień po upływie ustawowego terminu.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł pełnomocnik Spółki. Zarzucił naruszenie: 1) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału i błędne przyjęcie, że odpis wyroku z uzasadnieniem został doręczony pełnomocnikowi Spółki 15 października 2014 r., mimo że zgodnie z twierdzeniem zawartym w skardze kasacyjnej do doręczenia doszło dopiero 16 października 2014 r. i taka też data została umieszczona przez placówkę pocztową operatora pocztowego na formularzu potwierdzenia odbioru; 2) art. 244 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 252 k.p.c. i art. 234 k.p.c. oraz w związku z art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. w wyniku uwzględnienia wyłącznie daty umieszczonej na formularzu potwierdzenia odbioru przez pracownika operatora pocztowego, mimo że „opatrzenie formularza datą przez taką osobę nie czyni z tego formularza dokumentu urzędowego”, lecz jedynie dokument prywatny, któremu nie przysługuje domniemanie prawdziwości; ponadto data nadana przez placówkę pocztową operatora pocztowego na formularzu była inna; 3) § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października

2010 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczania pism sądowych w postępowaniu cywilnym (Dz.U. z 2013 r., poz. 1350 ze zm.) przez uznanie przesyłki pocztowej za doręczoną 15 października 2014 r., mimo że adresat nie dokonał na potwierdzeniu odbioru żadnej adnotacji o dacie doręczenia mu przesyłki; 4) art. 398⁶ oraz art. 398⁵ § 1 k.p.c. przez odrzucenie skargi kasacyjnej ze względu na przekroczenie terminu do jej złożenia, podczas gdy termin ten upływał dopiero 16 grudnia 2014 r., a więc w dniu, w którym skarga została złożona.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnoszącej zażalenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, za postępowanie zażaleniowe.

W uzasadnieniu zażalenia podniesiono, że zarządzenie o doręczeniu odpisu wyroku z uzasadnieniem zostało wykonane za pośrednictwem I. Spółki z o.o. (obecnie I. S.A.). Na formularzu potwierdzenia odbioru było kilka pieczętek, z datami zarówno 15 października, jak i 16 października 2014 r., przy czym data 15 października 2014 r. umieszczona została na obu stronach formularza za pomocą tego samego datownika przez doręczyciela przesyłki. Nie ma na nim natomiast daty, którą powinien wpisać adresat przesyłki, co oznacza, że dokument ten został sporządzony z naruszeniem § 4 ust. 1 rozporządzenia z 12 października 2010 r., a przy tym nie daje on żadnej pewności co do daty, w której doszło do doręczenia – daty zostały na nim umieszczone przed dwiema podmiotami (doręczyciela i placówkę pocztową), a nie trzy podmioty (adresata, doręczyciela i placówkę pocztową). Ponadto, daty te nie są zgodne, co oznacza, że doszło do pomyłki przy wypełnieniu formularza. Sąd Apelacyjny, odrzucając skargę kasacyjną, uwzględnił zatem wyłącznie datę, która na formularzu potwierdzenia odbioru została najprawdopodobniej dwukrotnie umieszczona datownikiem przez pracownika operatora pocztowego, który doręczył przesyłkę, a nie oświadczenie adresata przesyłki.

Zdaniem wnoszącej zażalenie, formularze potwierdzenia odbioru stosowane przez P. lub I. (instytucje uprawnione od 1 stycznia 2014 r. do doręczania przesyłek sądowych), nie mogą stanowić dokumentów urzędowych w rozumieniu

art. 244 § 1 lub § 2 k.p.c., gdyż nie zostały wydane przez podmiot wymieniony w tych przepisach. Przeciwnie, stosownie do art. 17 ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe (Dz.U. z 2012 r., poz. 1529), moc dokumentu urzędowego ma jedynie potwierdzenie nadania przesyłki wydane przez placówkę pocztową operatora wyznaczonego, jakim jest tylko P. S.A. Dlatego formularze powyższych podmiotów nie mogą korzystać z domniemania prawdziwości przysługującego dokumentom urzędowym (art. 252 k.p.c.).

W konsekwencji, brak jest przesłanek do uznania, że doręczenie zaskarżonego skargą kasacyjną wyroku nastąpiło w dacie umieszczonej na potwierdzeniu odbioru przez doręczyciela, a nie w dacie wskazanej w skardze kasacyjnej jako data faktycznego doręczenia (tym bardziej, że ta druga jest zgodna również z datą umieszczoną na potwierdzeniu odbioru przez placówkę pocztową operatora pocztowego). Z tego względu Sąd Apelacyjny przed odrzuceniem skargi kasacyjnej powinien był szczegółowo rozważyć ewentualne przyczyny rozbieżności dat wskazanych na formularzu potwierdzenia odbioru oraz w treści skargi kasacyjnej. W przypadku braku możliwości jednoznacznego ustalenia, w której z dat faktycznie doszło do doręczenia za pomocą innych środków, powinien przyjąć, że do doręczenia doszło w najwcześniejszej dacie pewnej (art. 81 k.c.), którą w sprawie jest dopiero dzień zwrócenia potwierdzenia odbioru Sądowi Apelacyjnemu przez I., tj. 22 października 2014 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione z tej tylko przyczyny, że stanowczego wyjaśnienia wymaga, w jakiej dacie został doręczony pełnomocnikowi odwołującej się Spółki (adw. M. K.) odpis wyroku Sądu Apelacyjnego z uzasadnieniem. Na zwrotnym potwierdzeniu odbioru (k. 238) widnieją bowiem dwie różne daty – obok podpisu osoby, która potwierdziła odbiór przesyłki sądowej przez adresata (obok pieczętki Kancelarii Adwokackiej M. K.), widnieje data 15 października 2014 r. (przy czym jest to data prawdopodobnie umieszczona w tym miejscu przez osobę, która doręczała przesyłkę, ponieważ taki sam datownik został użyty na odwrotnej stronie potwierdzenia odbioru przy nazwisku i podpisie doręczyciela A. F.), z kolei na

datowniku I. Spółki z o.o. widnieje data 16 października 2014 r. Z tej ostatniej daty wynika, że 16 października 2014 r. potwierdzenie odbioru zostało odesłane przez I. Spółkę z o.o. do Sądu Apelacyjnego w Katowicach. Rozbieżność między tymi dwiema datami (15 i 16 października 2014 r.) ma istotne znaczenie w rozpoznawanej sprawie, ponieważ w zależności od tego, którą datę przyjmie się jako datę doręczenia pełnomocnikowi strony skarżącej odpisu wyroku Sądu Apelacyjnego z uzasadnieniem (15 lub 16 października 2014.) dwumiesięczny termin do wniesienia skargi kasacyjnej upływa 15 lub 16 grudnia 2014 r., a ponieważ skarga kasacyjna została wniesiona 16 grudnia 2014 r. (data stempla pocztowego na kopercie – k. 283), istotne jest ustalenie, kiedy faktycznie dotarła do (została odebrana przez) pełnomocnika skarżącej Spółki przesyła sądowa zawierająca odpis wyroku z uzasadnieniem, bo od tej daty zależy ocena, czy skarga kasacyjna została wniesiona ostatniego dnia dwumiesięcznego terminu (art. 398⁵ § 1 k.p.c.), czy też jeden dzień po tym terminie.

Zgodnie z art. 131 § 1 k.p.c., sąd dokonuje doręczeń przez operatora pocztowego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe (Dz.U. z 2012 r., poz. 1529). Sposób doręczania pism sądowych został uregulowany w wydanym na podstawie art. 131 § 2 k.p.c. rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2010 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczania pism sądowych w postępowaniu cywilnym (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r., poz. 1350 ze zm.). Rozporządzenie określa szczegółowy tryb i sposób doręczania pism sądowych przeznaczonych dla stron, ich pełnomocników oraz świadków, biegłych i innych osób biorących udział w postępowaniu cywilnym, między innymi przez operatora pocztowego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe, zwanego „operatorem” (§ 1 ust. 1). Zgodnie z § 4 tego rozporządzenia, odbierający przesyłkę potwierdza jej odbiór na formularzu potwierdzenia odbioru przez wpisanie daty otrzymania przesyłki i umieszczenie czytelnego podpisu zawierającego imię i nazwisko (ust. 1), a pracownik operatora lub osoba występująca w imieniu operatora („doręczający”) wpisują na formularzu potwierdzenia odbioru datę doręczenia przesyłki, imię i nazwisko odbiorcy i zaznaczają sposób doręczenia, co potwierdzają własnoręcznym podpisem; na przesyłce doręczający wpisuje datę doręczenia, co potwierdza własnoręcznym

podpisem (ust. 2). Z kolei zgodnie z § 5, jeżeli doręczającym jest pracownik operatora lub osoba występująca w imieniu operatora, niezwłocznie po doręczeniu przesyłki przekazuje formularz potwierdzenia odbioru placówce pocztowej operatora, która na pierwszej stronie formularza potwierdzenia odbioru umieszcza odcisk datownika i odsyła je sądowi wysyłającemu (ust. 1).

W rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia z rozbieżnością między datą doręczenia przesyłki odbierającemu według § 4 ust. 1 i 2 (15 października 2014 r.) i datą odesłania potwierdzenia odbioru przesyłki przez placówkę pocztową operatora sądowi wysyłającemu według § 5 ust. 1 (16 października 2014 r.). Wyjaśnienia w związku z tym wymaga, dlaczego osoba odbierająca przesyłkę (adw. M. K.) nie wpisała obok swojego podpisu własnoręcznie daty otrzymania przesyłki (czy dlatego, że była tam już wcześniej „przystawiona” przez doręczającego A. F. data, która odpowiadała rzeczywistej dacie doręczenia przesyłki) oraz skąd się bierze jednodniowa różnica między datą doręczenia przesyłki odbierającemu (15 października 2014 r.) i datą przekazania formularza potwierdzenia odbioru przez placówkę operatora pocztowego sądowi wysyłającemu (16 października 2014 r.), w szczególności czy możliwe jest, że formularz potwierdzenia odbioru został odesłany do sądu wysyłającego dopiero następnego dnia po doręczeniu przesyłki odbierającemu. Rozbieżność ta może zostać wyjaśniona przez zwrócenie się do operatora pocztowego (I.S.A., poprzednio I. Spółka z o.o.) o wyjaśnienie, w jakiej dacie przesyłka sądowa została faktycznie doręczona odbierającemu i czy istnieje inny dokument, poza formularzem potwierdzenia odbioru, z którego wynikałaby rzeczywista data doręczenia przesyłki adresatowi. Samo oświadczenie pełnomocnika strony skarżącej, zawarte w skardze kasacyjnej, że odpis wyroku z uzasadnieniem został doręczony pełnomocnikowi 16 października 2014 r., nie stanowi dowodu daty doręczenia.

Odbiór przesyłki sądowej potwierdzał profesjonalny pełnomocnik (adw. M. K.). Od profesjonalnego pełnomocnika (adwokata lub radcy prawnego) oczekuje się szczególnej staranności co do wszystkich czynności, które mają znaczenie procesowe. Dotyczy to także tak istotnej czynności, jak potwierdzenie daty odbioru wyroku z uzasadnieniem, od której to daty liczy się termin do wniesienia skargi kasacyjnej. Należy jednak zwrócić uwagę, że brak daty wpisanej własnoręcznie

przez odbiorcę pisma nie czyni doręczenia nieprawidłowym, jeżeli pozostałe wymagania doręczenia wynikające z § 4 ust. 2 rozporządzenia zostają spełnione i pozwalają w sposób niebudzący wątpliwości ustalić datę doręczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2014 r., II CZ 104/13, LEX nr 1438417). W interesie odbierającego leży zatem własnoręczne wpisanie daty otrzymania przesyłki. Przepisy o doręczeniach mają charakter obligatoryjny i gwarancyjny, co wyłącza dowolność w tym zakresie. Nie można więc uznać doręczenia za skutecznie dokonane, jeżeli nie nastąpiło według reguł przewidzianych w art. 131 i nast. k.p.c. oraz w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2010 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczania pism sądowych w postępowaniu cywilnym (postanowienie Sądu Najwyższego z 14 kwietnia 2011 r., II UZ 10/11, LEX nr 901616). W rozpoznawanej sprawie brak daty przy podpisie osoby odbierającej przesyłkę sądową nie może być jednak traktowany jako tak poważna wada doręczenia, która czyni je nieskutecznym. Kwestia daty doręczenia pełnomocnikowi strony skarżącej odpisu wyroku z uzasadnieniem może być wyjaśniona przy wykorzystaniu oceny dowodów (w tym wypadku głównie dowodów z dokumentów) zgodnie z regułami wynikającymi z art. 233 § 1 k.p.c.

Można zgodzić się z argumentem wnoszącego zażalenie, że formularze potwierdzenia odbioru stosowane przez P. lub I. (instytucje uprawnione od 1 stycznia 2014 r. do doręczania przesyłek sądowych), nie mogą stanowić dokumentów urzędowych w rozumieniu art. 244 § 1 lub § 2 k.p.c., ponieważ nie są wydawane przez podmioty wymienione w tych przepisach (według art. 17 ustawy Prawo pocztowe, moc dokumentu urzędowego ma jedynie potwierdzenie nadania przesyłki wydane przez placówkę pocztową operatora wyznaczonego, jakim jest tylko P. S.A.). Nie wynika z tego jednak, że formularze stosowane przez I. Spółkę z o.o. (I. S.A.) nie mają w ogóle mocy dowodowej (są jednak dokumentami w rozumieniu Kodeksu postępowania cywilnego) i że można im przeciwstawić niepoparte żadnym dokumentem oświadczenie osoby, która odebrała przesyłkę sądową, co do daty doręczenia.

Podsumowując, uchylenie zaskarżonego postanowienia Sądu Apelacyjnego o odrzuceniu skargi kasacyjnej nie oznacza, że w ocenie Sądu Najwyższego

skarga została wniesiona w ustawowym terminie. Uchylenie postanowienia oznacza jedynie przekazanie do stanowczego wyjaśnienia, ustalenia i oceny prawnej kwestii wniesienia skargi kasacyjnej w ustawowym terminie w związku z opatrzeniem formularza potwierdzenia odbioru dwoma różnymi datami.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. O kosztach postępowania zażaleniowego orzeknie Sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie.